



Pismo Lokalne Rady Dzielnicy VII

Kurier Zwierzyniecki

Bielany – Chełm – Olszanica – Półwie Zwierzynieckie – Przegorzały – Wola Justowska – Zwierzyniec – Zakamycze

Nr 2 (187)

www.dzielnica7.krakow.pl

kwiecień 2011

ISSN 1505-7062

egzemplarz bezpłatny

W NUMERZE:

**Z działalności Rady
(Uchwały IV i V Sesji)**

Str 2.

**Lokalne inwestycje:
O ogródku
jordanowskim
w Przegorzałach
Krzysztof Łuszczek**

Str 2.

**O zwierzynieckich
zwyczajach
Wielkanocnych
Julia Mach
i Paweł Kajfasz**

Str 4.

**Pejzaż
Zwierzyniecki 2010
rozstrzygnięty**

Str 5.

**Blog drukowany
czyli co słysać
w Domu Zwierzynieckim
jego kierownik
Maciej Twaróg**

Str 6.

**Dzielnica kiedyś...
okiem i piórem
Krzysztofa
Jakubowskiego**

Str 8.

Zdaniem Przewodniczącego:



Czy mieszkańcy Dzielnicy znają Swoich radnych? Czy wiedzą, czym zajmuje się Rada Dzielnicy? Po 20 latach samorządności powinniśmy odpowiedzieć, że tak. Niestety z przykrością muszę stwierdzić, że jeszcze wiele pracy przed Radnymi, aby mieszkańcy postrzegali nas jako swoich przedstawicieli, a nie jako urzędników i wiedzieli, do kogo skierować swoje kroki i w jakich sprawach.

Trudno określić przyczyny tego stanu, ale jedno jest pewne, poprawiając jakość komunikacji pomiędzy mieszkańcami, a Radnymi podniesiemy poziom wiedzy o kompetencjach Rady oraz uświadomimy sobie jak duże możliwości posiadają mieszkańcy w relacjach z urzędnikami. Ułatwi nam to wszystkim życie zarówno w dzielnicy jak i w mieście. Dlatego namawiam Państwa, wszystkich mieszkańców do spotkań z przedstawicielami Rady, abyśmy wspólnie określili, czego oczekujemy od władz Krakowa, jakie kierunki rozwoju miasta są zgodne z wizją mieszkańców, by następnie przejść do realizacji zadań.

Zarząd Rady Dzielnicy wraz z Radnymi z poszczególnych okręgów odbędzie szereg spotkań w rejonach Państwa zamieszkania. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w Olszanicy. Było merytoryczne i przebiegało w bardzo miłej atmosferze. Oczywiście towarzyszyły nam emocjonalne wypowiedzi ale skoro omawialiśmy trudne sprawy, często od lat nie rozwiązane, to nie ma w tym nic złego – rozmowy odbywały się „bez owijania w bawełnę”.

Wszyscy radni zapraszają mieszkańców na dyżury, przewodniczący meryto-

rycznych komisji służą pomocą w zakresie zagadnień, którymi się zajmują, a ja czekam na Państwa w każdy wtorek (11-13) i środę (16-18). Cały ten rok pragnę poświęcić na poznawanie mieszkańców oraz budowanie relacji opartej na współpracy. Do zobaczenia wkrótce!

Szczęśny Filipiak



UWAGA! KONKURS!

Rada i Zarząd Dzielnicy VII Zwierzyniec ogłasza konkurs na WINIETKĘ „Kuriera Zwierzynieckiego”. Wymogi: format PDF (min. 2 mb), musi zawierać logo Zwierzyniec (pieczęć), i zawierać tytuł: KURIER ZWIERZYNECKI. Prace prosimy nadsyłać do dnia 30 maja 2011 roku na adres: rada@dzielnica7.krakow.pl. Na zwycięzcę czeka nagroda.

Z działalności Rady Dzielnicy VII

W dniu 8 marca 2011 r. Otrzymała się IV sesja Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec.

W trakcie sesji przyjęto uchwały (w nawiasie nr uchwał):

I. Podjęto uchwały personalne:

- w sprawie powołania Zastępcy Przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Współdziałania z Organizacjami Pozarządowymi Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. (36)
- w sprawie zmiany w składzie Komisji Bezpieczeństwa, Zdrowia, Pomocy Społecznej i Mieszkalnictwa Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. (45)

II. Wnioskowano:

- w sprawie ustawienia stojaków rowerowych na zieleńcu przed posesją – ul. Fałata 14. (37)
- w sprawie niezwłocznego remontu wałów wiślanich na odcinku Bielany-Most Zwierzyniecki. (38)
- w sprawie uregulowania stanu prawnego ul. Pod Sikornikiem. (39)
- w sprawie wzbudzonej sygnalizacji świetlnej przez ul. Księcia Józefa na wysokości S.I. Robotnik. (40)

III. Przyjęto:

- roczny plan pracy Komisji Bezpieczeństwa, Zdrowia, Pomocy Społecznej i Mieszkalnictwa Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. (40)
- uchwałę w sprawie Dzielnicowego zespołu Koordynacyjnego działającego w ramach Programu Poprawy Bezpieczeństwa dla Miasta Krakowa pod nazwą „Bezpieczny Kraków” na lata 2011-2015. (42)

W dniu 22 marca 2011 r. odbyła się V sesja Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec

I. Zaopiniowano negatywnie:

- wniosek o warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji pn „Budowa budynku mieszkalnego wielorodzinnego w garażami w piwnicach w miejscu istniejących zabudowań (szklarnie) wraz z zagospodarowaniem terenu (mała architektura, dojścia, miejsca postojowe, drogi dojazdowe, ogrodzenie) na działkach 62/2, 62/3, 62/4 obr 10 Krowodrza wraz z rozbudową /przebudową istniejącego zjazdu z działki nr 468 obr. jw. przy ul. Jesionowej w Krakowie. (46)
- wniosek o warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji pn „Budowa budynków mieszkalnych wielorodzinnych (dwóch) i ogrodzenie w miejscu istniejących zabudowań (szklarnie) na działkach 62/2, 62/3, 62/4 obr 10 Krowodrza rozbudowa /przebudowa wjazdu z działki nr 468 obr. jw. na działkę nr 62/2 obr. jw., likwidacja istniejącego zjazdu, budowa nowego zjazdu na dz. 62/4 obr. jw. przy ul. Jesionowej w Krakowie. (47)
- wniosek o warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji pn „Budowa bu-

dynku wielorodzinnego z garażami w piwnicach i ogrodzenie w miejscu istniejących zabudowań (szklarnie) z zagospodarowaniem terenu (mała architektura, dojścia, miejsca, chodniki, miejsca parkingowe, drogi dojazdowe, ogrodzenie) na działce pn 62/2, obr 10 Krowodrza rozbudowa /przebudowa budowa wjazdu na działkę nr 62/2 obr. jw. z działki drogowej nr 468 obr. jw. przy ul. Jesionowej w Krakowie. (48)

- wniosek o warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji pn „Budowa budynków mieszkalnych wielorodzinnych (dwóch) w garażami w piwnicach w miejscu istniejących zabudowań (szklarnie) z zagospodarowaniem terenu (mała architektura, dojścia, miejsca parkingowe, chodniki, drogi dojazdowe, ogrodzenie) na działkach 62/2, 62/3, 62/4, 62/5 obr 10 Krowodrza wraz z rozbudową /przebudową zjazdu z działki nr 468 obr. jw. na działki nr 62/2 obr. jw. likwidacja istniejącego zjazdu, budowa nowego zjazdu na dz. 62/4 obr. jw. przy ul. Jesionowej w Krakowie. (49)

II. Zaopiniowano pozytywnie:

- ewentualne zbycie części działki nr 404/1 stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kraków, położonej w obrębie 21 jednostka ewidencyjna Krowodrza przy ul. Bielańskiej (50)
- ewentualne zbycie części działki nr 85/11 o pow. ok. 50 m stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kraków, położonej w obrębie 53 jednostka ewidencyjna Krowodrza przy ul. Powstania Styczniowego. (51)
- ewentualne zbycie części działki nr 639 o pow. ok. 207 m stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kraków, położonej w obrębie 10 jednostka ewidencyjna Krowodrza przy ul. Rogalskiego. (52)
- ewentualne zbycie części działki nr 493 o pow. ok. 1 m (zgodnie z istniejącymi ogrodzeniami) stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kraków, położonej w obrębie 10 jednostka ewidencyjna Krowodrza przy ul. Mrówczanej. (53)
- wniosek o wykup lub zamianę działek nr 77/2 i 76/2 obr. 14 Krowodrza i przekazanie ich we

władanie Szkole Podstawowej nr 31 w Krakowie. (55)

III. Poparto:

- protest mieszkańców ulic Salwatorskiej-Młaskotów odnośnie wydania decyzji WZ dla inwestycji Budowa budynku mieszkalnego wielorodzinnego na działkach nr 98/10, 98/11, 457/8 obr. 14 Krowodrza z garażami podziemnymi i drogą dojazdową (działki 381/3, 457/7, 380/5, 457/1 obr. 14 Krowodrza). (58)
- wniosek mieszkańców osiedla Olszanica dot. budowy chodnika przy ul. Korzeniaka. (59)
- wniosek mieszkańców osiedla Olszanica dot. zamontowania poręczy przy ul. Majówny od nr 15-19. (60)
- wniosek mieszkańców osiedla Olszanica dot. budowy parkingu przy ul. Korzeniaka. (61)

IV. Przyjęto:

- roczny plan pracy Komisji Edukacji, Kultury, Informacji i kontaktów z mieszkańcami Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. (54)
- roczny plan pracy Komisji Ochrony Środowiska i Utrzymani a Zieleni Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. (56)
- roczny plan pracy Komisji Infrastruktury i Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych Dzielnicy VII Zwierzyniec. (57)
- roczny plan pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. (62)
- roczny plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. (63)
- listę zadań do realizacji w ramach zadania priorytetowego „Oświetlenie ulic w dzielnicy wg wskazań dzielnicy” na 2011 rok. (64)
- listę zadań powierzonych z zakresu „Prace remontowe dróg, chodników i oświetlenia” na 2011 rok. (65)
- listę zadań powierzonych z zakresu „Budowa i przebudowa ulic gminnych wraz z oświetleniem” na 2011 rok. (66)

PEŁNA WERSJA UCHWAŁ DO WGLĄDU NA: www.dzielnica7.krakow.pl I W SIEDZIBIE RADY DZIELNICY VII: ul. Prusa 18.

Opracował Krzysztof Kowalski

Ogródek jordanowski w Przegorzałach

Rada Dzielnicy Zwierzyniec w roku 2006 podjęła decyzję o utworzeniu ogródka jordanowskiego, będącego miejscem rekreacyjnym nie tylko dla małych dzieci, lecz także dla młodzieży i dorosłych. Nie ma w naszej dzielnicy miejsca tak nadającego się na ten cel, jak teren działki przy ul. Jodłowej- Skibowej w Przegorzałach. Właścicielem działki jest Gmina Miejska Kraków, a zamierzenie jest zgodne z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Działka nie sąsiaduje bezpośrednio z domami mieszkalnymi, a więc nie wzbudza obaw co do emisji hałasu. Dogodny dojazd i planowane miejsca par-

kingowe umożliwiają korzystanie z obiektu nie tylko mieszkańcom Przegorzał, lecz także innym mieszkańcom naszej dzielnicy.

Krakowianie alarmują, że placów zabaw jest zbyt mało. W osiedlach powinno być ich po kilka. Szczególnie dla małych dzieci. Radni miejscy proponują przyjęcie programu urządzania miejsc rekreacyjnych dla mieszkańców w wieku od kilku do kilkadziesiąt lat.

Obiekt budowany w Przegorzałach wyprzedza ten pomysł. Daje także możliwość urządzania imprez plenerowych przez Radę Dzielnicy, Szkoły, Przedszkola, Stowarzyszenia.

W roku 2007 uzyskano dla planowanego obiektu decyzję ustalającą warunki zabudowy. W kwietniu 2010 roku zatwierdzono projekt budowlany i udzielono pozwolenia na budowę.

Część prac wykonano jeszcze w roku ubiegłym w takim zakresie na ile wystarczyło pieniędzy (miejsca parkingowe, niwelacja terenu, uporządkowanie istniejącej zieleni, wywóz gruzu i śmieci, część planowanych chodników i ogrodzeń). Projekt uwzględnia ogrodzenie całości terenu ogrodzeniem z siatki o wys. 1,8 m oraz ogrodzeniem strefy rowu melioracyjnego, biegnącego w poprzek inwestycji ogrodzeniem o wys. 1,2 m. Na działkę projektowane są dwa wejścia; jedno od strony ul. Jodłowej, drugie od strony ul. Skibowej, od której projektowany jest dodatkowo wjazd dla sprzętu obsługi technicznej w celu przeprowadzenia prac porządkowych. Specyfika terenu objętego projektem narzuca wybór rozwiązań i ich zakres. W części północnej przewidziano lokalizację wiaty otwartej jako miejsca imprez plenerowych oraz zadaszonych miejsc widowni. Dopełnieniem zagospodarowania są alejki spacerowe, urządzenia zabawowe dla najmłodszych użytkowników. Część południowa połączona jest z północną drewnianym mostkiem. Tutaj przeważa zagospodarowanie urządzeniami dla star-



fot. K. Kowalski

szej młodzieży/urządzenia siłowe, stoliki rekreacyjne. Projekt przewiduje wykonanie przyłącza dla zasilania w energię elektryczną wiaty oraz zadaszonych widowni. Projekt zieleni (krzewy, żywopłot, drzewa) stanowi odrębne opracowanie.

Urządzenie działki pomiędzy ul. Skibową a ul. Ks. Józefa nie jest objęte pozwoleniem na budowę bo nie ma takiego wymogu. Rada Dzielnicy przeznacza pieniądze w ramach środków na tzw. zadania powierzone na utworzenie tutaj przyjaznego miejsca zagospodarowanego chodnikami, zielenią niską i wysoką, ławkami, a także wiatą przystankową, która jesienią ub. roku została zamontowana.

Szkoda że w tym roku gmina zrezygnowała z tzw. konkursu dzielnic, bo ogródek jordanowski w Przegorzałach ma szansę wygrać taki konkurs. Do konkursu dzielnicę przedstawiają konkretne zamierzenia inwestycyjne służące mieszkańcom finansowane ze środków będących w dyspozycji dzielnic. Jeżeli zadanie jest przygotowane do realizacji i posiada prawomocne pozwolenie na budowę to ma szansę otrzymać dotację z budżetu miasta w wysokości pozwalającej na zrealizowanie zadania w jednym roku. Rada Dzielnicy Zwierzyniec w przeszłości wygrała w konkursach dofinansowanie budowy parkingu przy ul. Focha, przebudowy chodników w ul. Kościuszki z pozyskaniem miejsc parkingowych, urządzenia placu zabaw przy ul. Focha.

Teraz trzeba liczyć na kontynuację zamierzenia w ramach środków powierzonych na zieleni i place zabaw jakimi Rada Dzielnicy dysponuje. Jeżeli konkurs dzielnic będzie reaktywowany, to warto startować z ogródkiem w Przegorzałach.

SZCZEGÓŁOWY PROJEKT OGRÓDKA JORDANOWSKIEGO NA STRONIE RADY DZIELNICY VII (www.dzielnica7.krakow.pl)

Krzysztof Łuszczek

Pejzaż Zwierzyniecki 2010 rozstrzygnięty!

Od lat, co roku młodzi artyści mają szansę stanąć w szranki w organizowanym przez Radę Dzielnicy VII konkursie plastycznym „Pejzaż Zwierzyniecki”. Na tegoroczny konkurs wpłynęły 142 prace i 2 albumy fotograficzne. Wręczenie nagród odbyło się 28 marca 2011 roku w Domu Zwierzynieckim. W kategorii fotografia zostanie przyznane jedno miejsce i jedno wyróżnienie. I miejsce zajęła praca Agnieszki Piaseckiej z Klubu Kultury „Chelm”, wyróżnienie otrzymała Joanna Kozłowska z Gimnazjum nr 20. W kategorii 3-4 latki I miejsce otrzymał Szymon Krawczyk z Przedszkola nr 76, II miejsce – Marcel Kozłowski – Przedszkola nr 9, III miejsce – Klaudia Przemyska z Przedszkola nr 76. W tej kategorii wyróżnienia przypadły: Patrycji Jelinek (P9) i Kindze Kowalskiej (P9). W kategorii starszaków (5-6 lat) I miejsce zajął Sebastian Saładyga (P9), II miejsce – Zuzia Charciarek (P9), III miejsce – Tymoteusz Gmytryk (P9). Wyróżnienia otrzymali: Agnieszka Suchan (P9) i Daria Zajdel (P9).

W kategorii szkół podstawowych klas 0-III I miejsce otrzymała Bianka Pięta z Klubu Kultury „Wola”. II miejsce zajęła Ania Grabińska (KK „W”), III miejsce – Sophia Dudhia (KK „W”). Wyróżnienia otrzymali: Ania Trędowska (Klub Kultury „Chelm”) oraz Michał Furtak (KK „Ch”). W kategorii klas IV-VI I miejsce przypadło Weronice Herc ze Szkoły Podstawowej nr 31. II miejsce zajął Jerzy Basiura (SP31), II miejsce – Hubert Dej (SP31).

Wyróżnienia otrzymali: Dominika Pasich (KK „Ch”) oraz Marianna Kuc (SP31).

W kategorii gimnazjum I miejsce zajęła Aleksandra Grzesiak z Gimnazjum nr 20, II miejsce – Joanna Makowska (KK „Ch”), III miejsce – Karol Wawzkiewicz (KK „Ch”). Wyróżnione zostały prace Gabrieli Bialik (Gimnazjum Sióstr Pijarek),

Anatola Gawrzaka (KK „Ch”). Niepokojącym jest fakt braku zgłoszenia prac do kategorii otwartej. Mimo stosunkowo szerokiej akcji informacyjnej, nie wpłynęła praca wykonana przez osoby, które ukończyły już naukę. Miejmy nadzieję, że sytuacja zmieni się w przyszłym roku.

Piotr Tumidański



Laureaci konkursu / fot. S. Malik

Wielkanoc po Zwierzyniecku

Święta Wielkanocne to kulminacja życia kościoła Katolickiego i wielu innych chrześcijańskich kościołów. Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa poprzedzone męczeńską śmiercią to w pewnym stopniu papieriek lakmusowy miłości Boga do człowieka. Dlatego poza obecnością w kościele w czasie obchodów Wielkiego Tygodnia przygotowujemy się do nich w domu z rodzinami. Czas świąt jest pełen zwyczajów, które pielęgnujemy w zaciszu domowym oraz tych dotyczących całych społeczności. Dlatego redakcja Kuriera pozwoliła sobie zebrać kilka mini wywiadów, które pozwoliły nam przyjrzeć się dokładniej zwyczajom świątecznym panującym w domach mieszkańców Dzielnicy Zwierzyniec. Pytaliśmy również o nie osoby duchowne, które opiekują się parafiami rzymskokatolickimi na terenie naszej Dzielnicy.

OLSZANICA

Dla Kuriera udzielił krótkiego wywiadu ojciec Paweł Kubiak OFMCap. Pytaliśmy o zwyczaje, które panowały w domu rodzinnym. Interesowały nas też obchody Wielkanocy w Parafii.

Moje wspomnienia z dzieciństwa: *Boże Rany w piątek rano – bicie witkami wierzbowymi lub brzożowymi po nogach, miało to przypominać mękę Pańską. Boże Rany dotyczyły wszystkich domowników, ale trzeba rano wcześniej wstać! Całą rodziną jeździliśmy też odwiedzić jednych i drugich dziadków. Grób Pański przygotowują u nas zwykle parafianie, czasem zajmują się tym ja. Świecenie pokarmów w Parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Wielką Sobotę odbywa się od godziny 09.00 –*

12.00 co pół godziny w kościele. Na Borach przy kapliczce o 12.30. Parafianie pozostawiają dla ubogich część poświęconych pokarmów.

WOLA JUSTOWSKA

O Zwyczajach wielkanocnych rozmawialiśmy też z mieszkańcem Woli Justowskiej. Tak wspomina ten czas z okresu swojej młodości:

Pamiętam jak robiono własnoręcznie palemki z bazi i suszonych kwiatów, po poświęceniu zostawiano je na polach, by zapewnić urodzaj pólów

w oparciu o śpiewniki kalwaryjskie. Kobiety śpiewały Mękę Pańską, Gorzkie Żale. Adorowaliśmy całą noc w czwartek, piątek i sobotę. A w domu w tym czasie nie grało radio (telewizji jeszcze nie było w domach – 1960 rok). Nie wolno było głośno się zachowywać. Wielki Czwartek – była próba w kościele służenia i czytania. W domu sprzątanie, przygotowanie pisanek na jajkach, pomoc mamie w pieczeniu i gotowaniu. W gospodarstwie przygotowanie paszy dla zwierząt na święta. Wielkim przeżyciem było śniadanie wielkanocne. Po rezu-



fol. F. Mach

Noc Muzeów 20 maja 2011 Dom Zwierzyniecki ul. Królowej Jadwigi 41

Nasze propozycje:

- **Muzeum się wykrwawia**, czyli wspólna zbiórka krwi przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa oraz Pierwszy Honorowy Klub Dawców Krwi Cracovia Pasy – godz. 12-17.
- **Utopieni w Musztardzie** – rodzinne warsztaty dla dzieci i rodziców – tworzymy różne odmiany musztardy, projektujemy etykiety, tworzymy kampanię reklamową fabryki Gablenz i Syn – godz. 18-22.
- **Koncert muzyczny w muzealnym ogrodzie – Pamięci Jerzego Gablenza (1888-1937)** – różne gatunki, różne style, zagrają: KBTW, NEGRADONNA (siostry Malikówny: Rozalia i Cecylia), Aleksander MAKINO Kobylński, WU HAE – godz. 19.30-22.00
- **Nocne zwiedzanie i oprowadzanie po wystawie GABLENZOWIE. WOKÓŁ OCTU, MUSZTARDY I OPERY** – nocne oglądanie koncertu fortepianowego Jerzego Gablenza wykonanego w Krakowie w 1987 r.

Przybывajcie! Zapraszamy!

Dla każdego grill, lampka wina, dla dzieci słodkości...

i chronić rośliny przed zniszczeniem. Kiedy byłem dzieckiem parafii na Woli jeszcze nie było. Wysyłano więc dzieci na Salwator, by poświęciły koszyki z pokarmami – zdarzało się jednak, że po okresie Wielkiego Postu młodzi pod pretekstem degustacji zjadali całą zawartość koszyka – no poza solą oczywiście. A skoro przy potrawach jesteśmy to zawsze w koszyku były jajka, chleb, chrzan i szynka. W domu mama piekła babkę drożdżową posypaną cukrem pudrem. Popołudniu całymi rodzinami szło się lub jechało do centrum, by odwiedzić 12 Grobów Pańskich w 12 kościołach – to był czas refleksji i zadumy. Spotykano wtedy często znajomych. Gdy pojawił się kościół na Woli to oczywiście tam święciliśmy pokarmy. Teraz po pożarze milej gdy błogosławieństwo nad jedzeniem jest odprowadzane na wolnym powietrzu, wcześniej często ustawiano ławki w przedsionku kościoła (pod dzwonnica).

BIELANY I PRZEGORZAŁY

Ks. Kazimierz Wodniak podzielił się z nami swoimi wspomnieniami i opowiedział jak obecnie wyglądają Święta Wielkiejnocy w Parafii.

Pochodzę z Parafii Wadowickiej, ale mieszkam w Jaroszewicach. W Niedzielę Palmową udawaliśmy się z rodzicami do Kalwarii. Nieraz szliśmy pieszo 16 km. W godzinach wieczornych w Wielki Czwartek i Piątek były Adoracje śpiewane

rekcji – procesji Wielkanocnej, która odbywała się wczesnym rano o 6.00 po powrocie do domu, dzieliliśmy się poświęconym jajkiem. Jedliśmy chrzan – tarty lub surowy by skosztować jak „gorzka była Męka Pana Jezusa” – życzyliśmy sobie zdrowia.

W Parafii MB Nieustającej Pomocy na Bielanach jestem od początku istnienia Parafii – od 25 lat. Poświęcenie pokarmów odbywa się w Wielką Sobotę od 11.00 – 14.00 co pół godziny. Świecimy pokarmy przed Kościołem, na podium, składamy sobie wzajemnie życzenia. Staram się uściśnąć dłoń wszystkim członkom Parafii i gościom. Wystawiamy też kosz na żywność dla rodzin wielodzietnych i biednych w Parafii. Panie z Koła Caritas dzielą pokarmy.

Od samego początku – dekoracje w Kościele przygotowuje kilka osób zaangażowanych pracę w Kościele. Panowie montują elementy Ciemnicy i Grobu Pańskiego, natomiast dekoracje kwiatami Pani Maria Sz.

Mieliśmy też przyjemność rozmawiać z mieszkańcem Bielan.

Tu się urodziłem, tu żyli moi przodkowie. Pewne zwyczaje pamiętam z dzieciństwa, o innych słyszałem od dziadków. Widzę że, spora ich część powoli odchodzi w zapomnienie, ale warto o nich powiedzieć, część można wskrzesić. W Niedzielę Palmową odbywały się „pucheroki” –

chłopcy przebierali się i odwiedzali domy sąsiadów, śpiewali przyspiewki wesołe lub moralizatorskie, w zamian dostawali poczęstunek lub drobne datki pieniężne. Można powiedzieć że to taka „wielkanocna kolęda”. Po Niedzieli Palmowej z poświęconych już palm mieszkańcy robili krzyże, które zatykano na polach. Nocą w Wielki Czwartek chłopcy wybierali się do domów gdzie mieszkały panny – izby zwykle już były wysprzątane, okna lśniły jak kryształ. Po ciemku młodzieńcy dla żartu malowali jedno okno rozcieńczonym wapnem. Taka gromada żartownisiów potrafiła narobić też i kłopotu, bo zdarzało się, że wnoszono dla kawału wóz (taki do zaprzęgu konnego) na dach stodoły. Rzecz, która dla Bielan jest swoista, to ruchome święto Sobótki – ruchome, bo w różnych regionach Polski kojarzone jest z innymi datami – u nas obchodzone było w Wielki Piątek, z samego rana wręcz świętem, trzeba było iść do strumienia i umyć się (zawsze babcia pilnowała, by nikogo ta kąpiel nie ominęła). Rozpalano ogniska, wcześniej chłopcy zbierali chrust, a że to czas po wiosennych porządkach w sadach, tak więc dym z drzew owocowych miał cudowny zapach. W sobótkowym ognisku spalano też kukłę – Judasza. Święcono pokarmy u Kamedułów (choć nie jest to parafia, ale zezwalano na to). Koszyki były ogromne, bo zwyczajowo święcono wszystko co było na

stole w czasie Świąt. Zwykle te kosze w czasie roku były używane (np. do zbioru plonów) więc, by nadać im świąteczny charakter wyścielano je llnymi płótnami. Czasem przytrafiło się, że wśród pokarmów znalazły się i butelczyny, wtedy mnich rad nie rad i taką zawartość musiał po łacinie pobłogosławić jeśli wierny o to bardzo zabiegał. W niedzielę około 6 rano szło się na mszę rezyrekcyjną, później chyba w każdym domu strzelano na wiwat, w tym celu napelniano puszki metalowe karbidem. W poniedziałek szło się rodzinami na odpust – Emaus. Wody nikt nie oszczędzał – lano się wiadrami.

ZWIERZYNIEC

Mieszkaniec Zwierzynca dla Kuriera opisał zwyczaj znany chyba dla mieszkańców całego Krakowa – Emaus.

Najstarszy opis Emausowej zabawy pochodzi z XVI w. i, jak z niego wynika, przetrwała ona w prawie niezmienionej formie do naszych czasów. Geneza „lanego poniedziałku” wywodzi się zapewne jeszcze z czasów pogańskich. Nazwa odpustu – Emaus, wiąże się z Ewangelią św. Łukasza opisującą spotkanie Chrystusa z uczniami zdążającymi do Emaus. Dawniej uroczystości odpustowe odbywały się wokół kościoła Najsw. Salwatora. Kramy ustawione były

przed kościołem na wzgórzu bł. Bronisławy. Salwatorski odpust nie przypadkowo wypada w Poniedziałek Wielkanocny. Dzieje się tak ze względu na patrona Najświętszego Salwatora – Zbawiciela, ponieważ odpust parafialny nie może zostać połączony z Niedzielą Wielkanocną, wyznaczony został na drugi dzień Wielkanocy. W Poniedziałek Wielkanocny na ulicach Kościuszki i Senatorskiej pojawiają się odpustowe kramy. Można na nich kupić pamiątki, ale przede wszystkim liczne zabawki i słodczyce. Na nielicznych kramach można nabyć figurki „kiwających się Żydów”, które od dawna bawiły ludzi. Wkoło słyhać krzyki dziewczyn, tradycyjnie polewanych wodą przez chłopców. Głośnie wybuchy petard i muzyka płynąca z karuzel jarmarkowych, dopełniają obrazu tego odpustu. Tradycją już się stało, że od czasu, gdy Karol Wojtyła został biskupem, a później kardynałem, odwiedzał zawsze naszą parafię w Emaus, odprawiając na dziedzińcu klasztorным Mszę św. Po kardynale Wojtyłę ten zwyczaj odwiedzin przejął Ks. Kard. Franciszek Macharski. Nadgorliwi „czciciele” tradycji śmigusowego polewania nie oszczędzają również i Dostojnego Gościa.

Julia Mach

Naturalnie o jajkach

Zwyczaj malowania jaj, czyli robienia pisanek jest w Polsce niezwykle popularny, znany najprawdopodobniej od X wieku. Warto jednak spojrzeć okiem odrobinę naukowym na to jak uzyskujemy pisanek.

zakup jaja – można kupić jaja różnych ptaków, najpopularniejsze jednak są kurze. Ich kolor to efekt natury i... wymagań konsumenta. Kolor jajka kury w naturalny sposób może mieścić się w zakresie od białego (to kolor węglanu wapnia, który jest głównym budulcem skorupki) do ciemnego beżu (pigmenty na powierzchni pojawiają się na końcu procesu kształtowania jaja w ciele kokoszki, mają one pomóc maskować jajo przed okiem drapieżników), może być gładkie lub lekko nakrapiane. To zależy od diety kury. W Polsce istnieje przekonanie konsumenckie, że jaja ciemne z intensywnie zabarwionymi żółtkami są lepsze, więc hodowcy kur starają się, aby pasza drobiu

zawierała substancje stymulujące produkcję barwników (np. beta karoten).

nadawanie barw – można postawić na współczesne metody, wtedy do zdobienia jaj będą potrzebne kredki, farby (akwarele lub plakatówki), pisaki, brokat oraz pędzle. Inną metodą jest obklejanie jaj kolorowymi papierami i sreberkami. Sztuczne barwniki gwarantują nam, że kolor jest powtarzalny i czysty. Naturalne metody barwienia z kolei czasem mogą nas nieco zaskoczyć, nasycenie barw nie zawsze jest intensywne, ale gama pozytywnie zaskakuje. Gotując jajka w wywarze z poniższych roślin uzyskamy rozmaite kolory:

- **żółty**: kora młodej jabłoni, kwiat nagietka, liście brzozy, olchy i młodej jabłoni, suszone kwiaty-jaskrów polnych, rumianek, kurkuma,
- **zielony**: pędy młodego żyta, listki barwinka, suszone kwiaty malwy czarnej, liście pokrzywy, lucerna
- **niebieski**: owoce tarniny, poszatkowane liście

czerwonej kapusty • **fioletowy**: płatki kwiatu ciemnej malwy, owoce czarnego bzu, • **różowy**: sok z buraka • **brąz ciepły jasny**: łupiny cebuli, czarna herbata, • **brąz ciemny**: kora dębu, kora olchy lub łupiny orzecha włoskiego • **czarny**: kora dębu i olszyny z opłinkami żelaza.

Aby pisanek ostatecznie nabrała blasku należy ją wypolerować miękką ściereczką suchą lub z odrobiną oleju. Do jasnych kolorów oraz do chłodnych barw lepiej wybrać jaja o białych skorupkach. W wywarach z powyższych składników można gotować wydmuszki jak i całe jaja (na twardo). W zależności od tego jak intensywną chcemy uzyskać barwę trzeba przygotować się na dłuższe trzymanie jajek we wrzątku (od kilku do kilkunastu minut). Ciekawe wzory można uzyskać zeskrobując nożem kolorową powierzchnię. Inną metodą jest „malowanie” jajka woskiem, który w czasie gotowania zabezpiecza powierzchnię skorupki przed pochłanianiem pigmentów. Techniki te oczywiście można łączyć – warto uruchomić wyobraźnię.

Julia Mach



Osobliwym zwyczajem wielkanocnym odbywającym się na terenie naszej dzielnicy jest tradycyjne już święcenie pokarmów na stadionie Cracovii. Uroczystość, której przewodniczy kapelan klubu ks. Henryk Surma odbywa się od 2000 roku, zawsze w Wielką Sobotę w godzinach około południowych. Specyfiką święconki odbywającej się na stadionie Cracovii jest konkurs ozdobnych koszyków. Oprócz tradycyjnych elementów świątecznych jakie można odnaleźć w każdym wielkanocnym koszyku, większość tu przynoszonych, posiada białe – czerwone akcenty, które nawiązują do kolorystyki herbu Cracovii. Kolejną cechą charakterystyczną uroczystości odbywającej się na sta-

dionie Pasów jest ilość osób biorących w niej udział. W licznych Krakowskich świątyniach tradycyjne Wielko Sobotnie święcenie pokarmów odbywa się co kilkanaście lub kilkadziesiąt minut, dzięki czemu każdy z wiernych może wybrać dogodny dla siebie czas i miejsce. Forma uroczystości odbywającej się na Cracovii sprawia, iż co roku przybywa tu w jednym czasie kilkaset osób, bardzo często całymi rodzinami wraz z dziećmi. Ta nowa tradycja już na stałe wpisała się w cykl dorocznych obchodów Świąt Wielkanocnych naszej dzielnicy i ze względu na swoje miejsce (stadion sportowy) jest jedynym tego typu wydarzeniem w skali całego kraju.

Paweł Kajfasz



Wokół Zwierzyńca 101 lat temu. Poszukiwani, poszukiwane...

1 kwietnia minęła 101. rocznica rozpoczęcia realizacji idei Wielkiego Krakowa. Idea związana od początku do końca z postacią prezydenta Juliusza Leo skierowana była na powiększenie granic miasta

poprzez przyłączenie okolicznych gmin przedmiejskich. W procesie od samego początku w roli głównej brały udział gminy Półwsia i Zwierzyńca. To co na dobre zwróciło naszą uwagę to kilka szcze-

gółów z ostatnich chwil „niepodległości” Półwsia i Zwierzyńca, które zwierzynieccy radni przygotowywali na czas zamknięcia starego okresu i otwarcie nowego, już w granicach Wielkiego Krakowa.

Fundusz rękodzielniczy

Półwsie Zwierzynieckie urzędnicy krakowskiego Magistratu potraktowali jako gminę bardziej miejską. Żądania przedstawicieli Półwsia z naczelnikiem Czesławem Bartlem na czele skierowane były głównie na przyciągnięcie do nowej dzielnicy miejskiej infrastruktury. Ostatnia sesja gminnej Rady Półwsia potwierdziła też finansowe dołączenie Półwsia do stworzonego na cześć Juliusza Leo funduszu

stypendialnego, który miał wspierać naukę „synów funkcjonariuszy magistrackich pochodzących z przyłączanych gmin” w zawodach rękodzielniczych. Już wtedy zdawano sobie dobrze sprawę z faktu, że zawody rękodzielnicze były w odwrocie, stawały się problemem, stąd wsparcie tych działań i fundusz stypendialny. Półwsie Zwierzynieckie wsparło fundusz kwotą 500 koron.

A nas ciekawi, czy są wśród nas rodziny, wśród których był ktoś kto skorzystał z tego funduszu w czasie swojej edukacji? Może ojciec, może dziadek, może czyjś brat? Wiemy, że historia, którą przytoczyliśmy jest dość odległa, ale gdzieś jak gdzieś, ale na Półwsiu o takich sprawach się pamięta. Może są jakieś fotograficzne ślady, może pozostała w domu gdzieś jakaś dokumentacja? Jeśli tak, czekamy na kontakt...

Umowa w 12 domach i nazwa „Zwierzyniec”

Zwierzyniec potraktowano w Magistracie jako gminę bardziej wiejską lub jak kto woli - „wybitnie wiejską”. I to właśnie te interesy swoich mieszkańców chcieli zabezpieczyć reprezentanci Zwierzyńca negocjując przyłączenie do Krakowa. Zwierzyniec nie był jeszcze aż tak atrakcyjnym miejscem do zamieszkania przez urzędników, profesorów czy artystów. To jednak szybko zaczęło się zmieniać w okolicach momentu przyłączania do Krakowa.

Zabezpieczenie interesów zwierzynieckiej społeczności w wielkim mieście poszło pomyślnie łącznie z bezwzględłą zgodą na wypas bydła na krakowskich Błoniach na czas nieokreślony. Lokalni radni jako nieliczni z całej grupy innych gmin negocjujących przyłączenie do Krakowa zwrócili uwagę na zachowanie dla następnych pokoleń nazwy „Zwierzyniec” w całym ciągu no-

wych nazw wielkiego miasta. Świadczyło to o ich olbrzymiej dojrzałości i świadomości tego, że reprezentowali historyczną, dawną przestrzeń, której nazwa nie powinna w ich przekonaniu zniknąć w nowym tyglu nazw, zwyczajów i tradycji. Jak wiemy XIII dzielnica Wielkiego Krakowa nosiła nazwę Zwierzyniec. Ciekawe i oryginalne było też życzenie zwierzynieckiej Rady gminy o przekazaniu 12 egzemplarzy dwustronnej umowy Magistratu krakowskiego z gminą Zwierzyniec 12 obywatelom Zwierzyńca wskazanym przez liderów gminy. Wszystko „na wieczną pamiątkę”. Poszukujemy tej szczęśliwej Dwunastki. Może gdzieś w którymś ze zwierzynieckich domów te dokumenty przetrwały, może są jakieś pamiątki, relacje ustne, coś co pomogłoby nam dotrzeć bezpośrednio do tych szczęśliwców i ich rodzin. Jeśli tak, czekamy na kontakt...



Melodia zwierzynieckiego Emaus, 1930 r. / Ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Nie pominij wydarzenia! Jesteśmy w czasie Emaus!

Tradycje Emaus na Zwierzyńcu są długie i bogate. My z naszą aktywnością w czasie Emaus dopiero raczkujemy... Otwieramy Dom Zwierzyniecki po raz drugi. To wszystko w Wielkanocny Poniedziałek 25 kwietnia już od 9.00. Będzie u

nas i oryginalny kram emausowy z ciekawymi pamiątkami na słodko, do czytania i do zabawy, a nade wszystko warsztaty dla dzieci z Anną Malik w tworzeniu emausowych zabawek z gipsu, masy solnej czy drewna. Poza tym pamiątkowe

emausowe zdjęcie, oraz na deser, spacer w kierunku Kopca Kościuszki z emausowymi gawędami... Przybывajcie, czekamy!

Maciej Twaróg

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁAŃ STRAŻY MIEJSKIEJ NA TERENIE DZIELNICY VII ZA ROK 2010

W 2010 r. na II Oddziale Krowodrza Straży Miejskiej Miasta Krakowa pełniło służbę średnio 44 funkcjonariuszy przyporządkowanych do niżej wymienionych komórek organizacyjnych:

- Naczelnik Oddziału – 1
- Kierownik Referatu – 3 (2 kierowników Referatów Rejonowych i 1 kierownik Referatu Patrolowo – Interwencyjnego)
- Sekcja ds. Ekologicznych – 2 funkcjonariuszy
- Sekcja Dyżurnych – 4 strażników
- I Referat Rejonowy – 13 strażników
- II Referat Rejonowy – 7 strażników
- Referat Patrolowo-Interwencyjny – 16 strażników

W roku 2010 do dyżurnego II Oddziału wpłynęło 2879 interwencji telefonicznych od mieszkańców, spośród 14457 wszystkich zgłoszeń. W porównaniu do roku 2009 z terenu Dzielnicy VII wpłynęło 31 zgłoszeń mniej. Najwięcej interwencji dotyczyło niżej wymienionych kategorii:

- wykroczenia drogowe – 1240 zgłoszeń,
- utrzymanie czystości w obrębie posesji – 324 zgłoszeń,
- spożywanie alkoholu wbrew zakazowi oraz osoby nietrzeźwe – 305 zgłoszeń,
- wykroczenia przeciwko spokojowi i porządkowi publicznemu – 156 zgłoszeń,
- wykroczenia przeciwko urządzeniom użytku publicznego – 133 zgłoszeń,
- wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia – 123 zgłoszenia,
- awarie urządzeń użyteczności publicznej – 76 zgłoszeń,
- zajęcie pasa drogi bez zezwolenia – 36 zgłoszeń,
- inne – 486 zgłoszeń.

W czasie podejmowanych działań na terenie Dzielnicy VII funkcjonariusze II Oddziału Krowodrza Straży Miejskiej Miasta Krakowa ujawnili łącznie 3494 wykroczeń. Mandatami karnymi ukarano 1737 sprawców, sporządzono 93 notatki celem skierowania wniosków o ukaranie do Sądu grodzkiego oraz udzielono 1479 pouczeń.

Ogółem w 2010 r. podjęto 399 interwencji w związku z wykroczeniami dotyczącymi czystości i porządku. Mandatami karnymi karano 149

sprawców, 236 osób pouczone oraz skierowano 14 wniosków o ukaranie do Sądu Grodzkiego.

Ponadto prowadzono wyrwkowe kontrole właścicieli nieruchomości pod kątem prowadzenia prawidłowej gospodarki odpadami komunalnymi oraz pod kątem spalania odpadów w piecach grzewczych. Kontrolowano miejsca zagrożone wykroczeniami porządkowymi i czystościowymi. Doprowadzono do usunięcia szeregu wysypisk śmieci i miejsc zaśmieconych.

W wyniku podjętych działań strażnicy rejonowi doprowadzili do usunięcia 11 pojazdów nieużytkowanych, w tym 2 z nich odholowano na koszt właścicieli.

Doprowadzono do usunięcia 45 graffiti z elewacji budynków na terenie Dzielnicy VII.

Priorytetowym zadaniem strażników było egzekwowanie od właścicieli lub opiekunów psów obowiązków przy wyprowadzaniu psów, a w szczególności usuwania psich ekskrementów. Ogółem podjęto 52 tego typu interwencji: mandatami ukarano 34 osoby, udzielono 12 pouczeń, sporządzono 6 wniosków o ukaranie.

W roku 2010 funkcjonariusze Oddziału II podjęli 516 interwencji dotyczących spożywania alkoholu w miejscach zabronionych, zakłócania spokoju i porządku publicznego, niszczenia mienia, i palenia tytoniu wbrew zakazowi. W 348 przypadkach nałożono mandaty karne, skierowano 37 wniosków o ukaranie do Sądu Grodzkiego, 131 sprawców pouczone.

Na terenie dzielnicy w godzinach popołudniowo-nocnych prowadzone były działania prewencyjne pod nazwą zero tolerancji dla alkoholu mające na celu poprawę poczucia bezpieczeństwa mieszkańców, z uwzględnieniem miejsc zagrożonych wytypowanych przez strażników rejonowych, w szczególności przy Bulwarze Rodła oraz przy sklepach z alkoholami. W każdy weekend w godzinach nocnych dokonywano kontroli w rejonie klubu nocnego Fashion Time.

W 2010 roku kontynuowano działania w zakresie kontroli legalności handlu. Wzmoczone działania w tym zakresie przeprowadzano w trak-

cie organizowania imprez i uroczystości na terenie dzielnicy. Ogółem ujawniono 83 wykroczenia dotyczące nielegalnego handlu. Nałożono 75 mandatów karnych, 5 osób pouczone, sporządzono 3 wnioski o ukaranie.

Największą ilość ujawnianych wykroczeń na terenie Dzielnicy VII stanowią wykroczenia drogowe. Znajduje to odzwierciedlenie w zgłoszeniach mieszkańców, które również stanowią 43% wszystkich zgłoszeń z terenu Dzielnicy VII.

Zintensyfikowane działania w tym zakresie przeprowadzano zwłaszcza w rejonie centrum Salwatora, tj. w rejonie ulic Kościuszki, Włóczków, Syrokomli, Morawskiego, Senatorskiej, Kałuży.

W roku 2010 r. strażnicy miejscy ujawnili łącznie 2115 wykroczeń drogowych, w tym nałożono 1044 mandatów karnych, sporządzono 29 wniosków o ukaranie, pouczone 1042 osoby. Wykroczenia te dotyczyły przede wszystkim nie stosowania się kierowców do znaków zakazu zatrzymywania i postoju, nieprawidłowego parkowania na chodnikach oraz parkowania pojazdów w rejonie skrzyżowań. W wyniku podjętych działań odholowano również 21 pojazdów na koszt właścicieli, które tamowały ruch pojazdów lub pieszych bądź stwarzały zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. założono 232 blokad, wystawiono 214 wezwań za wycieraczki dla kierowców celem przeprowadzenia dalszych postępowań o wykroczenie oraz 514 informacji o popełnionym wykroczeniu drogowym.

W czasie patroli na terenie Dzielnicy VII ujęto i przekazano policji 12 sprawców przestępstw, w tym 3 sprawców niszczenia mienia, 1 osobę posiadającą przy sobie narkotyki, 1 sprawcę sprzedającego napojów alkoholowych gdy jest to zabronione lub bez zezwolenia, 1 nietrzeźwego kierowcę, 2 sprawców naruszenia nietykalności funkcjonariusza publicznego, 1 sprawców znieważenia funkcjonariusza, 2 osoby, które oferowały korzyści majątkowe za odstąpienie od interwencji.

W 2010 r. do Izby Wyrzeźwien odwiedziono 9 nietrzeźwych, natomiast do miejsca zamieszkania 3 nietrzeźwych.



21 stycznia 2011 roku rodzina i przyjaciele na Cmentarzu Salwatorskim pożegnali Zbigniewa Majkowskiego, Profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Urodzony w Żywcu, ukończył Liceum Plastyczne w Bielsku-Białej, a następnie Wydział Form Przemysłowych ASP w Krakowie. Był cenionym pedagogiem, przez 35 lat związanym z Wydziałem Grafiki ASP w Krakowie, gdzie prowadził Pracownię Projektowania Książki i Typografii. W 2004 roku uzyskał stopień Doktora Habilitowanego sztuki w zakresie grafiki. Uczestniczył w wielu wystawach w kraju oraz USA, Japonii, Francji, Holandii i Niemczech. Zaprojektował m. in. 36-głosowe organy i monumentalne witraże dla Parafii Rzymskokatolickiej w Łęczanach oraz witraże dla Szpitala Jana Pawła II w Krakowie. Od czasów studiów (ponad 40 lat) mocno związany ze Zwierzyniec, gdzie zyskał wielu przyjaciół i duże grono dobrych znajomych, którzy doceniali Jego „koloryt” oraz niesztampowy styl życia. Dla Klubu Sportowego „Zwierzyniecki” zaprojektował postać Lajkonika, który widnieje w obecnym logo klubu. Na krótko przed śmiercią zmuszony do opuszczenia mieszkania przy ul. Ujejskiego z powodu wypowiedzenia Mu umowy najmu. Zmarł nagle na skutek wylewu 17 stycznia 2011 roku.

Elżbieta „Elinka” Barska, Marek Boroń

Kurier Zwierzyniecki redagowany jest przez zespół w składzie: Krzysztof Kowalski – red. techniczny, Andrzej Hawranek, Łukasz Filipiak, Szczepan Filipiak, Krzysztof Jakubowski, Paweł Kajfasz, Paweł Kowalski, Krzysztof Kwarciak, Julia Mach, Piotr Tumidajski. **Adres redakcji:** Biuro Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec, ul. B. Prusa 18 (wejście od ul. Salwatorskiej), tel. 012/421-56-66, 012/429-90-47, **e-mail:** rada@dzielnica7.krakow.pl, www.dzielnica7.krakow.pl **Czynne:** Pon-Pt 11.00-13.00

Skład i druk: Wydawnictwo-Drukarnia EKODRUK s.c., ul. Powstańców Wielkopolskich 3, 30-533 Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redakcyjnego opracowywania tekstów oraz zmiany tytułów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i klasztor Kamedułów

Pustelniczy zakon kamedułów sprowadzony został do Polski za namową papieża Klemensa VIII, przez marszałka wielkiego koronnego Mikołaja Wolskiego, który był w Watykanie posłem reprezentującym króla Zygmunta III Wazę. Zanim przystąpiono do prowadzonej etapami budowy klasztoru (1605-1642), marszałek ulokował zakonników w położonej na drugim brzegu Wisły wsi Bodzów, należącej do benedyktynów z Tyńca. Wzniesienie, na którym stanął klasztor zwane dotąd Górą św. Stanisława, wkrótce przemianowano na Srebrną Górę. Jak kaže wierzyć tradycja, nazwa ta upamiętnia sposób w jaki marszałek Wolski, przejął teren pod klasztor. Niechętnego sprzedawcy właściciela wsi Bielany – Sebastiana Lubomirskiego – przekonać miała dopiero wyprawiona na jego cześć uczta, z suto zastawionym stołem i hojny podarunek w postaci użytej przy tej okazji srebrnej zastawy.

Dziwnym trafem na tej samej górze chciał wcześniej osadzić zakon kartuzów już kanonik Jan Długosz, jednak śmierć (1480 r.) przeszkodziła mu w tym szlachetnym przedsięwzięciu. Z inicjatywy i fundacji Wolskiego przystąpiono wkrótce do budowy kościoła i klasztoru na Srebrnej Górze, nieopodal Krakowa. Budowa ta prowadzona była etapami, pod kierunkiem – między innymi – wybitnego włoskiego architekta Andrei Spezzy.

Na widokówce z lat 30. XX wieku, w ujęciu z lotu ptaka, podziwiać można dwuwieżową – znacznie szerszą od korpusu samego kościoła – kamienną fasadę, obliczoną właśnie na taki, daleki efekt widokowy. Jej dekoracja, zwieńczona przyczółkiem z balustradą, z uskokami, pilastrami i edikulowymi obramieniami otworów okien i nisz – ma charakter manierystyczny. Jednonawowe wnętrze kościoła, sklepione kolebkowo, z prosto zamkniętym prezbiterium i rzędami otwartych do nawy kaplic posiada wczesnobarokową dekorację i bogate wyposażenie z XVII i XVIII wieku. Szczególnie godne uwagi są dekoracje stiukowe



Klasztor OO. Kamedułów na Bielanych widziany z aeroplanu.

kaplic pod wieżami wykonane przez warsztat Jana Baptysty Falconiego (1642 r.) oraz ołtarze projektu Francesco Placidiego (1759-1763 r.). Z kolei kaplicę św. Romualda i Królewską, zdobią m.in. cenne płótna Tomasza Dolabelli. Ołtarz główny jest neobarokową, wykonaną w drugiej połowie XIX wieku, repliką poprzedniego, zniszczonego przez pożar. Zdobí go obraz „Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny”, pędzla Michała Stachowicza (1814 r.).

Poza kościołem rozmieszczone są domki mnichów-eremitów. Kameduli pilnie strzegą swej surowej reguły, a kobiety mają tu wstęp tylko 12 dni w roku.

Oryginalnym założeniem były ogrody klasztoru. Zgodnie z regułą zakonów eremickich, obok uprawy roślin w wirydarzach dostępnych ogółowi braci, przewidziano też niewielkie ogrody przy ustawionych w czterech szeregach domkach

pustelnicznych. Ich wnętrza zdominowały kunsztowne kompozycje kwiatowe uzupełnione bukszpanem. Zasadniczy, położony od południa, wspólny ogród, podzielony został na dziesięć kwater w jednym rzędzie. Na kilku opadających łagodnie tarasach, urządzono sady, warzywniki i winnice. Specyficzny mikroklimat – duże nasłonecznienie i bariera lasu – sprawiały że udawały się tu uprawy gatunków ciepłolubnych. Z altany widokowej na szczycie wzgórza, można było podziwiać niezapomniany widok na malowniczą wstęgę Wisły i majaczące na horyzoncie Pogórze Beskidzkie. *Śliczny też to mały kawałeczek Bożego świata... Piękny wyszedł z rąk Stwórcy i ludzie dotąd go przyozdobieniem swoim nie oszpecili* – pisał pięknie o Bielanych historyk i pamiętnikarz Ambroży Grabowski.

Krzysztof Jakubowski

Już od października 2011 r. wystawa w Domu Zwierzynieckim Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

- Honorujemy 90. rocznicę powstania

Zwierzynieckiego Klubu Sportowego

– jeśli posiadacie Państwo w swoich domach i zbiorach materiały, które pomogą nam

w przygotowaniu wystawy poświęconej historii Zwierzynieckiego Klubu Sportowego zachęcamy do współpracy.

Szykujemy wystawę o lokalnym klubie sportowym założonym przez lokalne elity dla Zwierzyńca...

– jeśli posiadacie Państwo proporzki, dokumenty, fotografie, odznaki, afisze i inne pamiątki po historii

Zwierzynieckiego Klubu Sportowego prosimy o kontakt z oddziałem Domem Zwierzynieckim MHK –

tel. (12)427 30 38, e-mail: m.twarog@mhk.pl